

Goembe – Zabili Mi Żółwia

To może powiesz mi
Dlaczego znów do parku chodzę sam
Karmię gołębie, których nienawidzę
Od początku źle zapowiadał się dzień
I nawet mój cień,
I nawet mój cień był niewyraźny
Kolejny raz się nie wyspałem,
Za dużo myślałem
O tym co było, nie mogłem zasnąć
Powiedz mi jak to jest,
Że do parku chodzę sam
Karmię gołębie, których nienawidzę
Powiedz mi jak to jest,
Że do parku chodzę sam
Karmię gołębie, których nienawidzę
Trochę dłużej niż zwykle siedziałem
Piwo mniej smaczne, gitara nie stroi,
Nic nie jest jak zawsze
Co się mogło stać ze mną tego ja nie wiem,
Jestem starszy
Mądrzejszy czy głupszy? Czas poznać siebie
Powiedz mi jak to jest,
Że do parku chodzę sam
Karmię gołębie, których nienawidzę
Powiedz mi jak to jest,
Że do parku chodzę sam
Karmię gołębie, których nienawidzę
Nienawidzę
Te słowa są banalne, wiem
Ale co mam zrobić, gdy wciąż to samo
- praca, nauka, szkoła, sen
W mojej głowie tylko jedno,
Trzeba gdzieś wyjść
Odnaleźć sens, to wiem na pewno
Powiedz mi jak to jest,
Że do parku chodzę sam

Karmię gołębnie, których nienawidzę
Powiedz mi jak to jest,
Że do parku chodzę sam
Karmię gołębnie, których nienawidzę
Powiedz mi jak to jest,
Że do parku chodzę sam
Karmię gołębnie, których nienawidzę
Powiedz mi jak to jest,
Że do parku chodzę sam
Karmię gołębnie, których nienawidzę
Nienawidzę
Nienawidzę
Nienawidzę
Bo nie



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych